

MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków



Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, okres powojenny
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, ukrywanie się, UB

Ukrywanie się przed UB w latach 1944-1947

Przyjechałem do rodziny do Warszawy i mieszkalem na Jelonkach w Warszawie. Bo ja się wtedy ukrywałem, ponieważ ja byłem w AK, a zaraz w [19]44 i [19]45 roku władza ludowa tępiła akowców i szukali byle jakiego pretekstu, żeby tych ludzi wyłapać. Część moich kolegów wsadzili do więzienia, mnie i jeszcze paru innym udało się uciec. No i ja się potem właśnie ukrywałem w tym Giżycku, a potem w Warszawie cały czas byłem. Wyjechałem z Puław w listopadzie, a na Wielkanoc jeszcze u moich rodziców w Puławach w domu siedziało UB przez całą Wielkanoc w kuchni i czekali na mnie, że może ja przyjadę. Ale cała administracja i cała ta ubecja i milicja nie umiała jeszcze tak działać jak dzisiaj, nie było takich środków i oni nie wiedzieli gdzie i jaki człowiek, żeby go znaleźć na terenie Polski. To nie była taka prosta sprawa. Można się było gdzieś zaszyć i oni nie wiedzieli. Podawało się nazwisko swoje, ale skąd przyjechał, to się różne rzeczy wykombinowało, tak że oni nie wiedzieli, nie trafiali potem, żeby mnie sprawdzić. Można było zatrzeć ślady za sobą wtedy.

Data i miejsce nagrania	2005-01-22, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"